

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 28)
z dnia 17 listopada 2020 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 28)

17 listopada 2020 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji (druk nr 707);
- zmiany w składzie prezydium Komisji;
- zmiana posła sprawozdawcy do sprawozdania Komisji w sprawie Sprawozdania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2019 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (druki nr 292 i 639).

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Cichomski** dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Janusz Sękowski** doradca techniczny w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, **insp. Jarosław Siekierski** dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji oraz **Rafał Jankowski** przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Bennewicz** i **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Witam członków Komisji i zaproszonych gości, a w państwa imieniu witam pana Mariusza Cichomskiego, dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji... Czy jest pan dyrektor?

Sekretarz Komisji Anna Pilarska:

Pan dyrektor uczestniczy w posiedzeniu zdalnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem. Witam pana Rafała Jankowskiego, przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ Policjantów, witam pana Janusza Sękowskiego, doradcę technicznego w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK oraz pana insp. Jarosława Siekierskiego, dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji.

Szanowni państwo, uprzejmie informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji, przez posłów bądź osoby zaproszone, należy wysłać na adres e-mail: kasw@sejm.gov.pl lub zgłosić się telefonicznie do sekretariatu Komisji. Jednocześnie informuję, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad, głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej i wówczas nie logują się już w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Proszę posłów biorących udział w posiedzeniu zdalnie o wciśnięcie dowolnego przycisku na tablecie, natomiast posłów obecnych

na sali obrad o przyłożenie legitymacji do czytelnika. Dziękuję bardzo. Zaczekamy chwilę na zliczenie wszystkich głosów.

Szanowni państwo, stwierdzam, że w posiedzeniu uczestniczy 31 posłów. To oznacza, że posiadamy kworum i Komisja może prawomocnie obradować.

Uprzejmie informuję, że na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii przewodniczącego Komisji, pan marszałek Ryszard Terlecki zwołał posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Będzie ono prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pkt 1 – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, druk nr 707, uzasadnia poseł Wiesław Szczepański; pkt 2 – zmiany w składzie prezydium Komisji i pkt 3 – zmianę posła sprawozdawcy do sprawozdania Komisji w sprawie Sprawozdania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2019 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, druki nr 292 i 639. Czy do porządku obrad są uwagi? Nie widzę.

Przechodzimy do realizacji porządku obrad, a mianowicie do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji zawartego w druku nr 707.

Posel Zdzisław Sipiera (PiS):

To jest projekt poselski.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, oczywiście, bardzo przepraszam. Chodzi o poselski projekt ustawy zawarty w druku nr 707.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę państwa, ponieważ zostałem upoważniony do wystąpienia w imieniu wnioskodawców, niniejszym sam sobie udzielam głosu.

Szanowni państwo, w imieniu grupy posłów Lewicy mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o Policji zawarty w druku nr 707. To jest zmiana do ustawy z kwietnia 1990 r. i to jest krótka zmiana, ponieważ obejmuje tylko zmianę dwóch artykułów, tj. art. 12 ust. 1 pkt 2 oraz art. 60 ust. 1.

W art. 12 ust. 1 pkt 2 do dotychczasowego brzmienia wnioskodawcy proponują dopisać: „w tym sposób oznaczenia w widocznym miejscu na mundurze nazwiska noszącego go policjanta”, a więc cały pkt 2 brzmiałby następująco: „umundurowanie, dystynkcje i znaki identyfikacyjne policjantów, w tym sposób oznaczenia w widocznym miejscu na mundurze nazwiska noszącego go policjanta”. Natomiast zmiana w art. 60 polega na dodaniu do obecnego brzmienia ust. 1 kilku wyrazów, w wyniku czego otrzymałby on następujące brzmienie: „Policjant w czasie służby jest obowiązany do noszenia przepisowego wyposażenia oraz munduru” i tu mamy dodaną część: „na którym oznaczone jest w widocznym miejscu nazwisko noszącego go policjanta”. Wnioskodawcy proponują także, aby ustawa weszła w życie po upływie 3 miesięcy od daty ogłoszenia.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym umundurowanie, dystynkcje, znaki identyfikacyjne policjantów, w tym treść, formę i sposób umieszczania na umundurowaniu znaku identyfikacji imiennej, określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 maja 2009 r. w sprawie umundurowania policjantów, zawarte w Dzienniku Ustaw nr 90, poz. 736 z późniejszymi zmianami. Znak identyfikacji imiennej obejmujący pierwszą literę imienia i nazwisko policjanta nosi się na elementach umundurowania z wyjątkiem, gdy policjanci występują w pododdziale zwartym, kompanii reprezentacyjnej Policji i kompanii honorowej Policji. Taki zapis został umieszczony w rozporządzeniu, natomiast wnioskodawcy proponują, aby imienniki były noszone na umundurowaniu również w przypadku kompanii honorowej Policji oraz przez policjantów występujących w szyku zwartym.

Dziś pojęcie szyku zwartego jest dość szerokie, dlatego że określa się nim grupę policjantów używaną m.in. w czasie protestów, w czasie różnego rodzaju zamieszek itd. Chodzi o grupę funkcjonariuszy, która w takich przypadkach występuje w innym umundu-

rowaniu, czasami w kamizelkach, a czasami jest zamaskowana poprzez kask i przyłbicę. Wtedy trudno jest odczytać nazwisko i imię policjanta działającego w szyku zwartym, choć sam szyk zwarty może być czasami szykiem rozproszonym na skutek działań Policji, które są prowadzone, powiedzmy w przypadku pościgu za osobami, które w stosunku do policjanta albo nadużyły siły, albo naruszyły jego nietykalność cielesną czy też mamy po prostu do czynienia z sytuacją rozpraszania tłumu.

Zgodnie z art. 61 konstytucji obywatel ma prawo do informacji publicznej, a więc również ma prawo do tego, aby znać imię i nazwisko osoby, która w stosunku do niego interweniuje bądź interweniuje w sposób naruszający obowiązujące prawo. Do projektu zostały przedłożone różnego rodzaju opinie i z wyjątkiem opinii, którą przedłożono ze strony związku zawodowego policjantów, którzy twierdzą, że ich zdaniem nie powinny to być imienniki, ale być może mogłoby to być jakieś inne oznakowanie, na przykład poprzez umieszczenie numerów na kaskach. Istnieją obawy, że posiadanie imiennika może narazić policjanta na reperkusje, na przykład ze strony osoby, która protestuje lub wywołuje zamieszki. Jednocześnie z opinii Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wynika, że obywatele mają prawo znać imię i nazwisko policjanta z uwagi na to, iż jest on funkcjonariuszem publicznym, a więc nie powinien utajniać przed obywatelem tej kwestii i chować się za anonimowością.

Ten projekt to efekt wielu działań Policji, ale przede wszystkim tego co obserwowaliśmy w wielu protestach ulicznych w ciągu ostatnich kilku miesięcy. W związku z tym proponujemy, żeby policjanci nie byli dalej bezimienni, żeby także funkcjonariusze działający w szyku zwartym czy w ramach kompanii honorowej posiadali imienniki. Wdrożenie projektu nie powinno wywołać dużych kosztów finansowych, dlatego że to są rzeczy, które na przykład mogłyby być przyczepiane na przylepce. Niniejszym wnoszę do Komisji o przyjęcie tego projektu.

To tyle, jeśli chodzi o kwestię wprowadzenia. Otwieram debatę. Kto z pań i panów posłów, ewentualnie spośród zaproszonych gości, przedstawicielei rządu, chciałby zabrać głos? Szkoda, że nie ma z nami żadnego z ministrów – delegowano pana dyrektora. Bardzo proszę o zabieranie głosu i ewentualne pytania oraz uwagi.

Kto chce zabrać głos jako pierwszy? Może umówmy się w ten sposób, że najpierw oddam głos parlamentarzystom, potem stronie rządowej, a później przedstawicielowi strony związkowej. Teraz jest czas na pytania, a później przystąpimy do procedowania nad projektem ustawy. Bardzo proszę.

Czy ktoś zgłasza się zdalnie? Nie ma takich zgłoszeń. Proszę zatem, pan poseł Hreniak.

Poseł Paweł Hreniak (PiS):

Jeżeli można, to ja rozpocznę, panie przewodniczący. Szanowni państwo, szczerze mówiąc, to nie wiem, jakie były intencje wnioskodawców przy składaniu tego projektu zmiany ustawy o Policji. Ja ten projekt oceniam jak najbardziej negatywnie. Uważam, że może on narazić na szwank życie i zdrowie nie tylko policjantów, ale może także grozić pewnymi sankcjami społecznymi ich rodzinom. Nie da się ukryć, że różnego rodzaju demonstracje, niezależnie od tego, jaki mają charakter, niosą ze sobą wielkie emocje i nierzadko później szuka się winnych pewnych zdarzeń. Wiadomo, że osoby, które stoją po drugiej stronie, innej niż policjanci, zawsze będą czuły, że prawda jest po ich stronie, mimo że bardzo często biorą udział w manifestacjach nielegalnych, na które policjanci najzwyczajniej w świecie muszą reagować, bo reagują oni zawsze w sytuacjach, kiedy jest łamane prawo, kiedy są naruszane przepisy.

W dzisiejszej sytuacji te emocje są bardzo duże i to niezależnie, czy weźmiemy pod uwagę ten rok, czy lata poprzednie, to takie emocje zawsze się pojawiają przy okazji demonstracji i łatwo sobie wyobrazić takie zdarzenie, że na przykład ktoś zrobi imiennikowi, tej naszywce, zdjęcie i następnie wrzuci je gdzieś na portale społecznościowe. Wtedy zaczynają się prawdziwe emocje, poszukiwanie policjanta, poszukiwanie jego rodziny, dzieci itd. Można sobie wyobrazić bardzo różne sytuacje z tym związane.

Policjanci muszą czuć się bezpiecznie. Oni działają w ramach prawa, wykonują swoje obowiązki i nie mogą się zastanawiać co im grozi za to, że będą postępowali zgodnie z przepisami prawa. Jeżeli są jakieś sytuacje, które faktycznie wymagają wyjaśnie-

nia, mam na myśli to jak zachowywali się policjanci, czy było to zachowanie właściwe, to w tym celu są ustanowione odpowiednie procedury. Prowadzi się postępowanie wewnętrzne, a w skrajnych sytuacjach może wejść w to wszystko prokurator. Nie narażamy policjantów i ich rodzin. Nie włączamy policjantów i ich rodzin w kwestie polityczne. Policjanci są od tego, żeby pilnować przestrzegania prawa i my jako posłowie powinniśmy im zagwarantować pewną dozę bezpieczeństwa z tym związanego. Rodziny policjantów i oni sami nie mogą odpowiadać za to, że robią to do czego zostali powołani. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, pan poseł Adamczyk.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, niestety, nie zgadzam się z wypowiedzią mojego poprzednika, bo w tym przypadku byłoby tak, że każda osoba, która nie zgadza się z drugą osobą, jeśli chodzi o poglądy i zdanie na jakiś temat, musiałaby zostać oznakowana – nie wiem – liczbami? Może zatem parlamentarzyści na stronie sejmowej też nie będą mieli swoich zdjęć i nazwisk tylko oznakujemy się kodami? Odbieram tę wypowiedź w ten sposób, że część pewnych grup zawodowych, mundurowych będzie nieidentyfikowalna.

Szanowni państwo, rzecz najważniejsza – Policja stoi na straży prawa. Nie ma więc się czego obawiać. Policjanci służą zapewnieniu ładu i porządku społecznego, zapewniają bezpieczeństwo, więc argumentacja mojego przedmówcy wydaje mi się niezasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, wielka szkoda, że dziś nie ma z nami, jak na ostatnich komisjach, pana gen. Szymczyka czy wiceministra Wąsika, którzy przy tej okazji zechcieliby, być może, wytłumaczyć nam na jakiej podstawie użyto broni gładkolufowej i na przykład strzelano do fotoreportera jednego z mediów albo dlaczego przy zejściu do dworca Warszawa-Stadion pałowano dziennikarzy?

Kilka dni temu, utrzymując oczywiście zasadę anonimizacji funkcjonariuszy, złożyłem interpelację do pana ministra dotyczącą tego, ilu funkcjonariuszy użyło broni gładkolufowej podczas zamieszek, czy faktycznie padł rozkaz użycia tej broni wydany przez dowódcę pododdziału, kiedy ten dowódca ewentualnie taki rozkaz wydał, ale pytałem również i nadal będę pytał o to pana ministra, jakie szkolenia przeszli ci wyżej wymienieni funkcjonariusze? Coraz częściej mówi się o tym, bo ministerstwo wraz z Policją każdego roku coraz bardziej obniża wymogi stawiane policjantom. Pozwala to sądzić, stwierdzam to z ubolewaniem, że niestety do służby nie idą najlepsi, ale ci którzy chcą tam pójść. Niekiedy okazują się oni najslabsi, nie potrafią wytrzymać. Pytam pana ministra również o to, ile godzin szkolenia na strzelnicy przeszli ci policjanci i ile oddali strzałów w trakcie tych zajęć oraz kiedy zdawali ostatni raz egzamin z użycia środków przymusu bezpośredniego? Być może dla wielu z państwa nie jest to jasne, ale to jest wymogiem.

Jak powiedziałem, poprosiłem pana ministra o to, żeby wspólnie z komendantem zanonimizowali te dane. Nie chcę znać imion i nazwisk funkcjonariuszy, żeby nie wywołać jakichś niepotrzebnych reperkusji.

Odnosząc się natomiast do słów posła z Prawa i Sprawiedliwości, który wypowiadał się przede mną, muszę powiedzieć całkiem jasno, że to nie jest tak, panie pośle, że to my mamy stać na straży bezpieczeństwa Policji. To policja ma stać na straży bezpieczeństwa, a my mamy stać na straży tego, aby Policja nie była w Polsce bezkarna, a niestety tak się dzieje. Mówiłem o tym już wcześniej na kilku posiedzeniach Komisji. Na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Górnośląskiej i na kolejnym skrzyżowaniu stali bowiem funkcjonariusze bez oznakowania, bez widocznych imion i nazwisk, które pozwalałyby ich zidentyfikować. Dlaczego? Dlatego, że nie dalek jak dwa lata temu zmieniono rozpo-

ządzenie, na które powoływał się pan przewodniczący. To rozporządzenie zostało zmienione i dziś jest tak, że pododdziałem zwartym można nazwać tak naprawdę każdego funkcjonariusza, który stacjonuje na terenie Warszawy. Na tej podstawie mogą oni nie nosić imienników na mundurach. Tak to wygląda.

Dodatkowo, wszyscy nosimy teraz maseczki. W sytuacji pacyfikacji tłumu, zgadzam się, że Policja niektóre sytuacje musi pacyfikować, jeśli zagrażają one życiu lub zdrowiu osób nieuczestniczących w manifestacji, ale policjant nie może być bezkarny. Jeśli chodzi o interpelację, którą wniosłem, to jestem ciekaw czy pan minister będzie potrafił wskazać, którzy policjanci strzelali. Gdy policjanci mają na sobie hełmy i maski, to nie jest się w stanie ich rozróżnić i dlatego, szanowni państwo, co do zasady kierunek tej ustawy, jako klub Koalicji Obywatelskiej, tj. Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej, Zielonych i Inicjatywy Polskiej, uważamy za słuszny, a na etapie drugiego czytania będziemy zgłaszać stosowną poprawkę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Kaleta, proszę bardzo.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wydaje mi się, że jednym z podstawowych pytań, na które trzeba by sobie odpowiedzieć i na które powinien odpowiedzieć sobie też mój przedmówca, pan poseł z Platformy Obywatelskiej, jest takie: czy proponowane zmiany, te które przedstawił nam dzisiaj pan przewodniczący Szczepański, nie wchodzą w kolizję od strony prawnej z ustawą o ochronie danych osobowych? To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia to też jest pytanie, być może do naszych gości z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Czy policjant, który znajduje się na jakimś proteście i wypełnia tam swoje zadania, jest do końca anonimowy, jeśli chodzi o jego przełożonych? Czy może zdarzyć się tak, że jakiś czyn, nazwijmy go czynem niezgodnym z etyką policjanta, czynem, który w przyszłości może budzić wątpliwości, jeśli chodzi o ocenę czy policjant zachował się właściwie, czy taki czyn może umknąć jego przełożonym, jeśli okaże się, że był to czyn zabroniony lub niegodny? W związku z tym najbardziej istotna kwestia jest taka: czy rzeczywiście dowódcy poszczególnych pododdziałów, ale chodzi mi o dowódców nadzorujących zdalnie akcję Policji, czy mają oni rozeznanie kto i w jaki sposób się zachowywał i czy są określone procedury, które pozwalają na ustalenie stanu faktycznego? Jeżeli takie procedury posiadamy, jeżeli one są wypracowane, to uważam – i w tym miejscu zgodzę się z panem posłem Hreniakiem – że ta ustawa jest po prostu niepotrzebna.

Moje największe wątpliwości budzi jednak to, czy ustawowe wskazanie nazwiska konkretnych policjantów uczestniczących w zabezpieczeniu różnego rodzaju marszów i zajęć nie znajdzie się w kolizji z ustawą o ochronie danych osobowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeśli pan pozwoli, panie pośle, to odeślę pana do opinii, które posiadamy do projektu tej ustawy, a teraz odczytam tylko fragment opinii prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych: „Do projektu ustawy nie zgłaszam uwag. Jednocześnie informuję, że dopuszczalność przetwarzania nazwiska funkcjonariuszy publicznych, którymi zgodnie z art. 66 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. są policjanci podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, została potwierdzona w utrwalonym orzecznictwie sądowym”. I dalej następuje przywołanie wyroku Sądu Najwyższego, jednego, drugiego i trzeciego. W związku z tym, zgodnie z wyrokami Sądu Najwyższego, policjanci nie mogą się ukrywać i pozostawać anonimowymi.

Zgodnie z opinią prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, która, jak powiedziałem, jest załączona do tego projektu, obywatele mają prawo wiedzieć, kto – z imienia i nazwiska – kryje się pod policyjnym mundurem.

Pan przewodniczący Sipiera, bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Szipera (PiS):

Dziękuję. Chciałbym się odnieść do tych dwóch lub trzech wypowiedzi, które dotyczą intencji wnioskodawców. Pierwsza moja wątpliwość, pierwsze pytanie jest następujące: co takiego zaistniało, że pojawiła się pilna potrzeba nowelizacji ustawy o Policji? Jeżeli coś faktycznie działa bardzo źle, to jest potrzeba dokonania zmian formalnoprawnych i ja to rozumiem. Tutaj mamy element, który dotyczy bardzo konkretnych przepisów prawnych, które mówią o tym, że w sytuacji określonej w ustawie, Policja działa w taki sposób, jaki jest dopuszczony w tej ustawie. Dzieje się tak dlatego, mówił o tym pan poseł Hreniak, żeby nie narażać policjantów na ryzyko. To istnieje w polskim prawie od lat i było to akceptowane. Chciałbym więc zapytać się wnioskodawców, co takiego stało się, że raptownie w tej chwili chcą dokonać zmiany zasady funkcjonowania Policji? Nic się chyba nie zmienia, a do tej pory cały czas ten mechanizm funkcjonował.

Druga rzecz. Szanowni państwo, o tym kilka razy już mówiliśmy na posiedzeniach Komisji. Policja ma specyficzne formy postępowania, które są literalnie ujęte w prawie i nikt przy zdrowych zmysłach, żyjący w państwie demokratycznym, nie może chyba powiedzieć, że Policja stoi poza prawem. Ona działa zgodnie z prawem. Rozumiem, że każdy ma inklinacje do tego, żeby oceniać tak jak chce oceniać. Opozycja inaczej ocenia działania Policji, kiedy jest opozycją, a inaczej, kiedy sprawuje rządy, ale prawo jest dla obywateli i dla państwa, a nie dla danego momentu – czy to jest opozycja, czy koalicja rządząca.

Szanowni państwo, chciałbym również odnieść się do tego, co jest bardzo ważnym aspektem, często się na to powołuje opozycja, a mianowicie do opinii publicznej. Panie pośle, opinia publiczna w dość jasny sposób określa swój stosunek do działania Policji. Czemu więc państwo jesteście wnioskodawcami raptownej zmiany? Nie ufacie Policji? Nie przyjmujecie tej podstawowej zasady, która obowiązuje w państwie prawa, że Policja ma swoje specyficzne kompetencje i że za jej działania musi być odpowiedzialny dowódca itd. Tu nic się nie zmienia. Jest, jak było. W normalnych warunkach Policja funkcjonuje jawnie. Imię i nazwisko funkcjonariusza jest podawane i nie ma żadnego problemu. W ostatnim czasie oglądamy różne filmiki, które pokazują, jak obywatele są doskonale wykształceni formalnoprawnie, że znają ustawy, żądają podania podstawy prawnej itd. To wszystko dzieje się w ładzie formalnoprawnym.

Państwo proponujecie tutaj pewien wyjątek, bardzo niebezpieczny wyjątek, ale nie chcę powtarzać argumentów, o których mówił pan poseł Hreniak. Na tym więc poprzestaną i powiem tylko, że akurat takie propozycje na dziś nie są potrzebne. Ustawa o funkcjonowaniu Policji działa dość dobrze i nie widzę potrzeby, żeby ją zmieniać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Widzę zgłoszenia panów posłów. Za chwilę udzielę panom głosu. Później mam jeszcze odnotowane zgłoszenie pana dyrektora i przedstawiciela związków zawodowych. Jak zapowiadałem wcześniej, najpierw wyczerpiemy dyskusję parlamentarzystów, a potem oddam głos stronie rządowej i przedstawicielom strony społecznej. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, rozumiem, że wnioskodawcy domagają się, aby imienniki nosili ci policjanci, którzy uczestniczą w akcji w ramach zwartego pododdziału, szczególnie jeśli chodzi o ochronę różnego rodzaju zdarzeń publicznych, manifestacji, protestów, marszów, spacerów itd. Moim zdaniem jest to dość niebezpieczny precedens, ponieważ jeżeli ci policjanci będą mieli imienniki, może to wpłynąć na ich morale i mogą oni się bać, żeby we właściwy sposób uczestniczyć w akcji, a także mogą się bać zastosowania środków przymusu bezpośredniego, ponieważ będą filmowani, nagrywani, fotografowani przez uczestników zajęć, a następnie ich nazwiska będą szeroko publikowane w sieci. To może spowodować niebezpieczeństwo na samego policjanta, jak również na jego rodzinę, bo przecież mieliśmy już takie przypadki, że manifestanci zwołują się pod domami polityków, ale także pod domami

sędziów, a więc być może będą manifestować, a może także atakować miejsce zamieszkania policjantów.

Za pododdział zwarty odpowiada dowódca tego pododdziału. Oczywiście odpowiedzialność spada także na każdego z policjantów, odpowiedzialność służbowa, ale także i odpowiedzialność karna, jeżeli policjant przekroczy przepisy. Wszystkie tego typu zdarzenia są nagrywane przez Policję. Jak rozumiem, dowódca ma przegląd sytuacji i doskonale wie, kto i jak się zachowuje, a tego można dociec w ramach postępowania.

Moim zdaniem przyjęcie nowelizacji ustawy o Policji jest dość niebezpieczne, chyba że państwo chcecie, żeby generalnie te zdarzenia ochraniali policjanci po cywilnemu, bo oni nie muszą mieć imienników. Wystarczy, że mają przy sobie legitymacje służbowe. Będzie to jedyny sposób anonimizowania funkcjonariuszy. Moim zdaniem ustawa może być szkodliwa i może także wpłynąć na zwiększenie zagrożenia uczestników tych zajęć, nie tylko dla samych policjantów, ale dla nich także. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł ad vocem, a później kolejny mówca. Proszę bardzo.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Na początek może kilka słów o logice. Skoro zastępca przewodniczącego pan Szipera mówi, że z jednej strony takie jest prawo, że możemy wszyscy opiniować, to i my chcemy opiniować, panie pośle, w jaki sposób polska Policja zabezpieczyła chociażby manifestację w ramach strajku kobiet, ale również, choć tutaj nie utożsamiam się bezpośrednio z burdami na ulicach Warszawy, ale utożsamiam się z moimi kolegami dziennikarzami, którzy zostali spalowani w zejściu na stacji Warszawa Stadion. Mam wrażenie, że pan tego nie zauważył, albo nie chciał zauważyć.

Ponieważ pan poseł Kaleta z jednej strony słusznie stwierdził, rzadko się z panem posłem zgadzam, ale tym razem się zgodzę, że w pewnych przypadkach może dojść do sytuacji – nie mówię tu o strajku kobiet, czy jakimkolwiek innym zdarzeniu – ale kiedy dochodzi na przykład do pacyfikacji groźnego tłumu, kiedy mamy burdy na stadionie itd., to wyobrażam sobie sytuację, że ujawnienie nazwisk mogłoby być dla policjantów pewnego rodzaju ograniczeniem i dlatego, ponieważ każdy funkcjonariusz Policji na terenie naszego kraju ma niepowtarzalny numer odznaki, tzw. identyfikator, to zgłaszam poprawkę, którą zapowiedziałem w drugim czytaniu. Zgłaszam ją dziś i ta poprawka brzmi...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, myślę, że czas na zgłoszenie poprawki będzie, kiedy rozpoczniemy procedowanie nad projektem.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Dobrze, opowiem tylko w skrócie, o co mi chodzi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę. Teraz krótkie wyjaśnienie, a później zgłoszenie poprawki.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Chodzi mi o to, żeby w tym projekcie ustawy doprecyzować, że w niektórych przypadkach widać jest nazwisko, a w innych niepowtarzalny dla każdego funkcjonariusza numer, który jest jego identyfikatorem. Będzie to swoistego rodzaju anonimizacja dla osób, które nie powinny znać nazwisk funkcjonariuszy, ale z drugiej strony numery są łatwo weryfikowalne i możliwe do zlokalizowania przez przełożonych i ewentualnie przez organy ścigania.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo, rozumiem. Proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, uważam, że ten projekt niesie ze sobą wiele zagrożeń, bo wiemy, że Policja jest jednak tą formacją, która stoi na pierwszej linii ognia, używając tutaj kolokwializmu. Wiemy również, że w przypadku parlamentarzy-

stów czy nawet sędziów Trybunału Konstytucyjnego podawane były w internecie nie tylko dane osobowe, bo te przecież w sposób oczywisty są publiczne, ale były też podawane dane adresowe.

Szanując rolę wszystkich państwa parlamentarzystów, chciałbym tutaj zwrócić jednak uwagę na to, że Policja często zмага się, powiem wprost, ze zwykłymi chuliganami, z osobami, które w nią rzucają kamieniami, które rzucają w funkcjonariuszy Policji pirotechniką i nie są to osoby, które w jakiś sposób można łatwo zidentyfikować. Mamy tu do czynienia z daleko idącym zagrożeniem dla funkcjonariuszy.

Każdy pododdział zwarty ma swojego dowódcę. W akcji zawsze są bardzo duże emocje i to jest bardzo istotne w tej całej dyskusji. Uważam, to dosyć proste, że narażone będą również rodziny funkcjonariuszy. Moim zdaniem projekt przewidujący, aby funkcjonariusze pododdziałów zwartych nosili znaczniki z imieniem i nazwiskiem, bo tak go rozumiem, niesie ze sobą jednak bardzo duże niebezpieczeństwo. Uważam, że powinniśmy być mu przeciwni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Czy z państwa posłów ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Nie mamy też zgłoszeń od posłów uczestniczących zdalnie, a zatem bardzo proszę o zabranie głosu pana Mariusza Cichomskiego, dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Szanowni państwo, na wstępie chciałem podkreślić, że nie ma jeszcze oficjalnego stanowiska rządu, natomiast na tym etapie procedowania chciałbym zwrócić uwagę na parę elementów, które, w przypadku dalszego procedowania nad projektem warto byłoby wziąć pod uwagę, zarówno z punktu widzenia projektodawców, jak i ewentualnych dalszych poprawek, jeśli ktoś z państwa chciałby je wnieść na kolejnym etapie.

Proszę państwa, nie bez przyczyny jeszcze raz trzeba podkreślić to, do czego w gruncie rzeczy sprowadziła się ta dyskusja, czyli tak naprawdę kwestię oznaczenia pododdziałów zwartych. My doskonale wiemy, że w przypadku tego rozporządzenia...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie słyszymy pana, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Przepraszam, mieliśmy jakieś kłopoty techniczne. Mam nadzieję, że znowu jestem słyszany.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę kontynuować.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Proszę państwa, to co należy podkreślić z punktu widzenia pododdziałów zwartych, powinno wybrzmieć jeszcze raz. Chodzi o to, że funkcjonariusze, policjanci działający w ramach tych oddziałów działają na rozkaz dowódcy pododdziału. W przypadku użycia środków przymusu bezpośredniego mamy zatem zupełnie inną sytuację niż określa to reguła wynikająca z art. 35 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, mówiąca o kwestii samodzielnego podejmowania decyzji o użyciu bądź wykorzystaniu środków przymusu bezpośredniego.

Odnosząc się natomiast do praktycznej kwestii wykorzystania tego typu imienników, nazwijmy to w ten sposób kolokwialnie, bądź innych oznaczeń numerycznych, jeśli takowe byłyby wprowadzone, to należy przede wszystkim zwrócić uwagę, iż nie jest tak, że funkcjonariusze, policjanci w pododdziałach zwartych, mają przypisane na stałe kamizelki przeciwuderzeniowe lub inne elementy wyposażenia pomagające osłonić korpus i ciało. Sprzęt jest wydawany każdorazowo innym funkcjonariuszom, więc oznaczenie go w sposób indywidualny byłoby skomplikowane. Z drugiej strony, jeśli założylibyśmy, odczytując projekt nowelizacji literalnie, że oznaczenie imienne lub numeryczne miałyby dotyczyć samego umundurowania, to oczywiście w określonych sytuacjach musiałyby

się ono znaleźć pod kamizelkami przeciwuderzeniowymi. W związku z tym, z praktycznego punktu widzenia identyfikacja i tak byłaby znacząco utrudniona albo w niektórych przypadkach pozbawiona w ogóle sensu. Aktualna pozostaje więc kwestia, w jaki sposób miałyby praktycznie do takiego oznaczenia dojść.

Nie jest też tak, że w zależności od rodzaju sprzętu, o którym mówimy, mam na myśli sprzęt zabezpieczający, bo na razie do niego sprowadzam argumentację, wystarczy proste, zwykle przyklejenie oznaczenia. Wszystko zależy od tego, z czym mamy do czynienia, z jakim środkiem zabezpieczającym, którego w danym momencie używają funkcjonariusze, czym się osłaniają itd. Zawsze będziemy mieli do czynienia z przypadkami zasłonięcia chociażby umundurowania.

Z punktu widzenia stricte prawnego warto zwrócić uwagę, że jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w taki sposób, że zmienia się zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że dany akt prawny, w tym przypadku rozporządzenie, bo o nim mówimy z punktu widzenia art. 12, traci moc obowiązującą. W związku z tym, to nie jest prosta zmiana konkretnego paragrafu w rozporządzeniu. Bowiem, albo będziemy mieli konieczność natychmiastowego wydania nowego rozporządzenia w oparciu o tę delegację prawną, albo stworzenia przepisu utrzymującego przynajmniej na okres 12 miesięcy takowy akt prawny.

I jeszcze jedna rzecz, o zwrócenie uwagi, na którą bym państwa prosił. Chodzi o fakt, że art. 12 stanowi obecnie delegację do wydania pięciu różnych rozporządzeń dotyczących bardzo różnych dziedzin, tak więc kwestia z punktu widzenia legislacyjnego jest nieco bardziej skomplikowana, a sama budowa tego przepisu jest dodatkowo archaiczna z punktu widzenia współczesnych zasad prawodawstwa, chociażby w kontekście brzmienia art. 92 konstytucji i kwestii wytycznych w tymże przepisie, które do wydania aktu prawnego są elementem niezbędnym, a ów przepis tego nie przewiduje. Ewentualna ingerencja na poziomie ustawowym w brzmienie art. 12 wymagałaby znacznie szerszej ingerencji, żeby ten przepis doprowadzić do obecnego standardu prawodawstwa.

Proszę państwa, to tyle tytułem wstępu, tak naprawdę i tytułem pierwszych, podstawowych wątpliwości, bo tak proszę je odczytać na tym etapie, które chciałbym przekazać ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wiem, że przewodniczący związku zawodowego będzie jeszcze mówił o troszkę innym aspekcie tego zagadnienia, więc nie chciałbym dublować naszych wypowiedzi w tym zakresie.

Chciałbym jednak odnieść się jeszcze do dwóch wypowiedzi panów posłów. Chodzi o kwestie wskazane przez pana posła Kaletę i sprawę anonimowości z punktu widzenia wewnętrznego sposobu wykonania rozkazu przez funkcjonariuszy. Poproszę, żeby na ten temat wypowiedział się dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji pan insp. Jarosław Siekierski.

Jeżeli natomiast chodzi o wypowiedź pana przewodniczącego Sipiery, to niejako wpisując się w argumenty używane przez pana posła, chciałbym dodatkowo wskazać, że tak naprawdę akt rozporządzenia, wykonawczy, o którym mówimy, jest aktem funkcjonującym od 2009 r. Zmiana rozporządzenia w tym zakresie dotyczyła wyłącznie kwestii terminologicznych, a w związku z tym zasady wyłączania oddziałów zwartych, jak wcześniej się mówiło szyku zwartego, w zależności od tego czy mówimy o reżimie ustawowym przed ustawą o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, czy po, to była – tak naprawdę – tylko korekta terminologiczna, natomiast z praktycznego punktu widzenia te rozwiązania pozostają ustalone od 2009 r. w akcie prawnym funkcjonującym od tamtego czasu. Bardzo dziękuję na tym etapie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie inspektorze, bo rozumiem, że pan jeszcze uzupełni wypowiedź pana dyrektora, tak?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji insp. Jarosław Siekierski:

Tak, panie przewodniczący. Insp. Jarosław Siekierski, dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie inspektorze, przed chwilą usłyszeliśmy od pana dyrektora Cichomskiego, że uzupełni pan jego wypowiedź.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji insp. Jarosław Siekierski:

Tak jest, panie przewodniczący. Jest chyba pewien kłopot z komunikacją, bo mamy, zdaje się, przesunięcie czasowe pomiędzy tym, co ja mówię, a co państwo słyszycie, ale już uzupełniam to, co powiedział pan dyrektor. Zgodnie z przepisami wewnętrznymi, obowiązującymi...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Coś ta Policja ma jednak kłopoty z łącznością.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP insp. Jarosław Siekierski:

Wszystkie oddziały zwarte, działające...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rwie się łączność.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP insp. Jarosław Siekierski:

Ponadto, podzielone są na drużyny, plutony i kompanie co powoduje, że dowódca drużyny, plutonu i kompanii jest w stanie każdorazowo zidentyfikować każdego policjanta, który bierze udział w działaniach, w ramach pododdziałów zwartych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan dyrektor zakończył wypowiedź?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP insp. Jarosław Siekierski:

Dziękuję bardzo, zakończyłem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie ja mam pytanie do obu panów dyrektorów. Czy policjanci patrolujący teren obok Sejmu mają obowiązek noszenia imienników, czy nie? Mogę się z którymś z panów przejść i pokazać jednego lub drugiego policjanta, którzy chodzą tutaj w kurtkach bez imienników. Czy oni są w szyku zwartym, czy to są po prostu policjanci patrolujący? Kto z panów mi odpowie?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP insp. Jarosław Siekierski:

Panie przewodniczący, na to pytanie nie potrafię teraz odpowiedzieć z tego powodu, że nie wiem w jakiej formule pełnią służbę owi policjanci. Myślę, że to pytanie należy...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Panie przewodniczący, zwracam się do pana Rafała Jankowskiego, bardzo proszę o zabranie głosu.

Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów Rafał Jankowski:

Szanowny panie przewodniczący, panowie posłowie, szanowni państwo, faktycznie wydaliśmy negatywną opinię na temat projektu i zaraz powiem, dlaczego. Oczywiście te słowa, które już tutaj padły dzisiaj, to że Policja stoi na straży prawa i że Policja nie może być bezkarna – ja się z tym jak najbardziej zgadzam. To prawda. Nie możemy być bezkarni i stoimy na straży prawa. Myślę, że nikt nie powinien mieć co do tego wątpliwości, że tak jest.

Oczywiście, są jakieś wątpliwości, o których wspomniał pan poseł Platformy Obywatelskiej, mówiąc, że to nawet umożliwiłoby zidentyfikowanie policjanta, który strzelał do fotoreportera. Panie pośle, żaden policjant nie strzelał do fotoreportera. Fotoreporter został trafiony – mówiąc tak, już sugeruje pan, że policjant miał zamiar strzelić do tego fotoreportera.

Ale wracając do tematu – uważamy, że noszenie imienników jest w dzisiejszym świecie niebezpieczne, może nawet nie tylko dla policjantów, ale dla ich żon, dzieci i członków rodzin. Niestety. Popularne i wszędzie wdzierające się social media identyfikują tych ludzi, a rodzina często jest później piętnowana w jakieś zupełnie mało ludzkie sposoby

i ci ludzie potem, dzieci głównie, ale też i inni członkowie rodziny, przeżywają z tego powodu traumę i nie możemy do tego doprowadzić.

Pan dyrektor Biura Kadr, insp. Siekierski, mówił tutaj o numerach taktycznych. Jeżeli mamy mówić o jakimś oznaczeniu policjantów, to numer taktyczny jest świetnym rozwiązaniem. Nie chcę powiedzieć, że inne policje posługują się takim numerem, ale się posługują. Na przykład policja niemiecka czy austriacka. Tamci funkcjonariusze mają numery taktyczne, duże numery taktyczne i na kamizelkach taktycznych, i na kaskach, na hełmach.

Jeżeli chodzi o policjantów – pan przewodniczący zadał takie pytanie – którzy pełnią służbę patrolową w okolicach Sejmu, to ja osobiście uważam i przygotowujemy taki projekt, żeby w ogóle zejść z tzw. imienników na rzecz numeru służbowego, bo tak jak powiedział któryś z panów posłów, numer ten też identyfikuje funkcjonariusza. Wcale nie musi być od razu imię i nazwisko, żeby było wiadomo, że ten gość, który stoi przed Sejmem, to jest na przykład Rafał Jankowski. To nie jest nikomu do niczego potrzebne. Ustawa o Policji doskonale wskazuje, kiedy funkcjonariusz powinien przedstawić się ze stopnia, imienia i nazwiska, i tak jest na przykład przy kontroli drogowej.

Uważamy, że projekt nie jest dobry i dla funkcjonariuszy, i szczególnie nie będzie chronił ich rodzin, a wręcz odwrotnie – będzie narażał te rodziny na jakieś negatywne skutki tego, że ich ojciec czy mąż jest funkcjonariuszem Policji. Podkreślam po raz wtóry, że faktycznie nikt nie chce bezimiennych policjantów. Policjanta, jeżeli trzeba, i tak się dzieje zawsze, jeżeli ktoś przekroczył uprawnienia, można ustalić po numerze służbowym, może będzie można to zrobić po numerze taktycznym. My nie chcemy tego, żeby to była bezimienne formacja, nie. Oczywiście, prawo jest najważniejsze. Każdy funkcjonariusz, który przekroczy granicę tego prawa, powinien za to odpowiedzieć, a może nawet i nie powinien być policjantem, bo do Policji powinni wstępować ludzie, którzy nie będą tego prawa nigdy łamać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z pań lub panów posłów chciał zabrać głos? Nie widzę. Chciałbym tylko odpowiedzieć panu posłowi przewodniczącemu, że w poprzedniej kadencji nie było Lewicy w Sejmie. Być może ten projekt zostałby zgłoszony wcześniej.

Natomiast co do projektu, to nie wniesiono uwag odnośnie konstrukcji prawnej, ponieważ Urząd Ochrony Danych Osobowych stwierdza, że jest to dopuszczalne. Również analiza Biura Analiz Sejmowych mówi, że jest to dopuszczalne. Być może, jak powiedział pan przewodniczący Jankowski i kolega z Koalicji Obywatelskiej, można te imienniki zastąpić po prostu numerami taktycznymi.

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Numerami identyfikacyjnymi. Numer taktyczny to jest coś innego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Być może można zastąpić tym, na co wskazuje pan poseł. Rozumiem, że pan to jeszcze uzupełni. Jest możliwość zgłoszenia poprawki w trakcie czytania projektu, ale uważamy, że możliwość zidentyfikowania policjanta, który niestety czasami łamie prawo, jest ważna. Nie odnoszę tego oczywiście do wszystkich policjantów. Chciałem podziękować policjantom za akcję z 11 listopada, bo ona była profesjonalnie przeprowadzona. Niestety zdarzają się przypadki, że przy okazji ucierpi osoba postronna, ale są też przykłady pewnego nadużycia siły w grupie, więc uważam, że powinna istnieć jakaś możliwość identyfikacji policjantów.

Panie pośle, bardzo proszę, a potem jeszcze pan poseł Kaleta.

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Panie przewodniczący, chętnie uzupełnię o co chodzi z identyfikatorami i powiem, co to są numery taktyczne, ale na początek zwrócę uwagę, być może trochę niegrzecznie, ale mam nadzieję, że pan przewodniczący związku zawodowego mi wybaczy. To było jednak niefortunne stwierdzenie, że Policja nie strzelała do fotoreportera, tylko on został po prostu trafiony. Tak niefortunnej wypowiedzi dawno nie słyszałem. Jeśli nawet był

to wypadek, to nie powinien pan tak mówić, a Policja powinna rzecz jak najszybciej wyjaśnić. Są już nagrania z tego incydentu i niestety tak nie powinno być.

Jeśli chodzi o identyfikatory, to panie przewodniczący i szanowni państwo, identyfikator jest jeden jedyny i niepowtarzalny. Otrzymuje się go na początku pełnienia służby i służy on aż do momentu odejścia ze służby, ale uwaga – gdyby ktoś, na przykład, wrócił z emerytury do pełnienia obowiązków służbowych w Policji, to również otrzyma ten sam identyfikator. To jest bardzo ważne. Jest to niepowtarzalny, nadany raz na całe życie numer, który identyfikuje tak samo jak imię i nazwisko, a może nawet bardziej, bo szczególnie lepiej, ale jest anonimowy dla osób, które nie powinny takich danych posiadać.

Jeżeli zaś chodzi o numer taktyczny, to według mojej wiedzy na ten moment Policja posługuje się nim wyłącznie do oznaczenia pojazdów. Dlatego identyfikator w tym przypadku wydaje się najbardziej zasadny i jak powiedziałem, taką poprawkę zgłosimy jako Koalicja Obywatelska, czyli Nowoczesna, Platforma Obywatelska, Inicjatywa Polska i Zieloni.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pewna tak refleksja, bo chyba zmierzamy do końca naszej dyskusji. Zanim w Polsce, zanim na świecie wystąpiła sytuacja pandemiczna związana z COVID, w związku z którą mamy w tej chwili obowiązek zakrywania twarzy, bynajmniej nie dlatego, żeby nie pokazywać swojego oblicza, tylko z uwagi na kwestię bezpieczeństwa, obowiązywały przepisy, które zakazywały zakrywania twarzy w czasie demonstracji, w czasie wydarzeń ulicznych itd. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ moja refleksja idzie w tym kierunku, że odnoszę takie wrażenie, iż projekt, który państwo składacie ma generalnie pokazać, że policjanci w całości, wszyscy będą łamali prawo. Ja to tak odbieram. Do czego zmierzam w związku z tym – otóż, proszę państwa, potencjalnych przestępców, tych którzy wychodzą na ulicę protestując w różnych formach i w związku z różnymi sytuacjami, my stawiamy wyżej niż policjantów.

Proszę państwa, dlaczego na przykład nie wyjść z taką inicjatywą, która również szłaby w tym kierunku, a mianowicie, nawiązuję w tym momencie do tego, że nie można było zasłaniać twarzy, że obowiązkiem demonstrantów byłoby również naklejanie na swoich ubraniach imienia i nazwiska? Przecież to idzie w tym samym kierunku. My nie możemy doprowadzać do czegoś takiego, że policjant, czasami w trakcie brutalnych zajęć, bo z tego też musimy sobie zdawać sprawę... My dzisiaj siedzimy wygodnie w pomieszczeniu i rozmawiamy o takich sytuacjach, w których policjant musi podjąć decyzję w sekundę, żeby zapewnić bezpieczeństwo innym protestującym, sobie czy kolegom policjantom. Nie doprowadzamy do takiej sytuacji, że policjant będzie miał ciągle z tyłu głowy, iż konstytucyjne organy państwa, które stanowią prawo, bardziej idą w kierunku zabezpieczenia protestujących niż ich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Szanowni państwo, stwierdzam, że zakończyliśmy debatę i w ten sposób stwierdzam również zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy. Wobec niezgłoszenia wniosku o wysłuchanie publiczne ani powołania podkomisji nadzwyczajnej do sprawy rozpatrzenia tego projektu, przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 zmiana pierwsza. Czy do zmiany pierwszej, która dotyczy art. 12 ust. 1... Nie wiem, może najpierw zwróć się ewentualnie do Biura Legislacyjnego. Czy pan poseł ma poprawkę do tego artykułu, czy do drugiego?

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Do drugiego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 1 dotyczącej zmiany w art. 12 ust. 1 pkt 2? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. To jest tylko uwaga, nie poprawka. Chcemy potwierdzić to, co mówił pan dyrektor, tzn., że art. 12 stanowi upoważnienie do wydania rozporządzenia i zawiera wytyczne. Jak wspomniał pan dyrektor, te wytyczne nie spełniają obecnych wymogów konstytucyjnych i w związku z tym należałoby ewentualnie rozważyć ich zmianę, tak żeby ewentualna zmiana tego przepisu nie była kwestionowana pod tym kątem. Sama zmiana art. 12 ust. 1 pkt 2 nie dotyczy oczywiście tych wytycznych i nie jest to jakby wada obecnego projektu, tylko innych przepisów, które obecnie funkcjonują w ustawie o Policji, ale musimy to zasygnalizować. Tutaj, mimo że projekt nie dotyczy tych wytycznych, to może być obarczony pewną wadą, która wynika z obecnego brzmienia całego art. 12 ust. 1, który stanowi upoważnienie do wydania rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że w tej chwili byłoby to trudne, ale w czasie drugiego czytania musielibyśmy zmienić ten artykuł tak, aby pasował do przepisów obecnie obowiązujących, tak?

Legislator Krzysztof Karkowski:

My tylko zwracamy uwagę, iż w tym art. 12 jest taki problem. Czy jest konieczność zmiany, czy nie, to jest jakby inna sprawa i ma już ona charakter merytoryczny. W pewien sposób byśmy w takiej sytuacji wykraczali nawet poza zakres obecnego przedłożenia, ponieważ art. 12 dotyczy też innych kwestii niż tylko kwestia umundurowania. To jest zatem problem o charakterze merytorycznym, który należy wziąć pod uwagę przy uchwalaniu tej ustawy. W naszej ocenie na pewno byłoby lepiej, gdyby te wytyczne były dostosowane do konstytucji niż kiedy one nie są dostosowane.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, ale rozumiem, że art. 12 zawiera, powiedzmy, katalog spraw, natomiast nowelizacja odnosi się do ust. 1 pkt 2, czyli jednego z wielu składników zawartych w tym artykule. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. W uzupełnieniu tego, o czym powiedział kolega powiem jeszcze, że ta zamiana – owszem – dotyczy tylko tego jednego punktu upoważnienia, natomiast cały przepis upoważniający jest pozbawiony wytycznych, a więc w związku z tym zmierzamy do tego, iż skoro już ingerujemy w brzmienie tego przepisu upoważniającego, to byłoby dobrze uzupełnić go w całości o wytyczne. Bez nich ten przepis jest narażony na zarzut niekonstytucyjności.

I jeszcze jedna dodatkowa kwestia, w nawiązaniu do tego, o czym mówił dyrektor Cichomski. Potwierdzamy fakt, że zmiana przepisu upoważniającego spowoduje, że cały ten akt wykonawczy utraci moc z dniem wejścia w życie ustawy. W związku z tym, brak przepisu przejściowego, który utrzymuje w mocy tymczasowo ten przepis upoważniający, spowoduje, że de facto po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia musiałby być wydany nowy akt wykonawczy, bo ten dotychczasowy w całości utraci moc, nie tylko w tym zakresie, w jakim teraz zmieniamy przepis upoważniający, tylko całe upoważnienie utraci moc wraz z całym rozporządzeniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, w ten sposób została rozpatrzona zmiana pierwsza wraz z uwagami, które zgłosiło Biuro Legislacyjne. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany drugiej i rozumiem, że w tym momencie pan poseł chciałby zgłosić zapowiadaną poprawkę.

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Tak, panie przewodniczący, zgłaszam poprawkę do procedowanego projektu ustawy o Policji z druku nr 707. Proponuję zmianę w art. 1 pkt 2 poprzez nadanie mu następującego brzmienia: „1. Policjant w czasie służby jest obowiązany do noszenia przepisowego wyposażenia oraz munduru, na którym oznaczone jest w widocznym miejscu nazwisko lub identyfikator noszącego go policjanta”. W jasny sposób, dyskutowaliśmy już o tym wcześniej, naprawi to obecną sytuację.

W kontekście wypowiedzi pana legislatora, uważam natomiast, że trzeba dodać kolejny punkt, który będzie zawierał przepisy przejściowe, czyli utrzymujące dotychczasowe rozporządzenia przez okres, powiedzmy, 3 miesiące i myślę, że wnioskodawcy taki wniosek złożą. Jeśli nie, to oczywiście pomoże w tym klub Koalicji Obywatelskiej. Odnośnie punktu pierwszego uważam, że poprawki będzie należało zgłosić na etapie drugiego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Biuro nie zgłasza zastrzeżeń, w takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez przedstawiciela Koalicji Obywatelskiej. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki, czyli za uzupełnieniem przepisu o wyrazy „lub identyfikatora”? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zaczekamy chwilę na spłynięcie i podliczenie wszystkich głosów.

Szanowni państwo, zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Informuję, że w głosowaniu wzięło udział 34 posłów, za zagłosowało 17, przeciw 7, wstrzymało się od głosu 10. Stwierdzam, że poprawka uzyskała większość w Komisji. W ten sposób rozpatrzyliśmy art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są jakieś pytania do tego artykułu? Nie ma pytań ani uwag. Wobec niezgłoszenia uwag stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu ustawy. W tej chwili poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie projektu ustawy wraz z przyjętą poprawką. Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakąś uwagę? Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Chcielibyśmy jeszcze dokonać wyjaśnienia przed głosowaniem, ponieważ może się zdarzyć, że projekt nie uzyska większości i dlatego chcemy zwrócić uwagę, iż samo nieuzyskanie większości nie jest wystarczające do tego, żeby Komisja przygotowała dla Sejmu sprawozdanie o odrzuceniu projektu. Od początku musi być jasne, że nieuzyskanie większości nie oznacza automatycznego wniosku w sprawozdaniu o odrzuceniu projektu. Wynika to z opinii Biura Analiz Sejmowych i chcemy na to zwrócić uwagę. Sytuacja będzie inna, jeżeli jeszcze przed głosowaniem pan przewodniczący od razu sformułuje wniosek, że nieuzyskanie większości będzie oznaczać od razu przygotowanie przez Komisję sprawozdania o odrzuceniu projektu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przyjęcie projektu ustawy. Jak powiedział pan legislator, negatywna opinia Komisji nie będzie skutkowałą przedłożeniem Sejmowi sprawozdania o odrzuceniu tego projektu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Czekamy aż spłyną wyniki.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Informuję, że w głosowaniu uczestniczyło 34 posłów, 16 posłów głosowało za, 17 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Stwierdzam, że projekt nie uzyskał większości. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W związku z tym, co stwierdziliśmy przed głosowaniem, w tej chwili mamy taką sytuację, że aby Komisja mogła przygotować sprawozdanie o odrzuceniu projektu, musi

zostać przeprowadzone drugie głosowanie, w którym musi się znaleźć wniosek o odrzucenie projektu. Należy przegłosować pozytywnie wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Dopiero wówczas Komisja będzie mogła przedstawić Sejmowi sprawozdanie o takiej treści. Musi być złożony odpowiedni wniosek w tym zakresie. W tej chwili mamy taką sytuację, że projekt nie uzyskał większości i Komisja nie może przedstawić sprawozdania przewidzianego w regulaminie. Sprawozdanie może jedynie stwierdzić, że projekt został przyjęty z poprawkami, przyjęty w całości lub został odrzucony. Jesteśmy jeszcze cały czas przed tym rozstrzygnięciem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem. Szanowni państwo, kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 35 posłów, za 18, przeciw było 17, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja nie przyjęła projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tytułem uzupełnienia chcieliśmy jeszcze tylko dopowiedzieć, że formalnie Komisja przyjęła wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak jest, przyjęliśmy wniosek o odrzucenie projektu. Proszę o zgłaszanie kandydatur na posła sprawozdawcę.

Poseł Konrad Fryszak (KO):

Zgłaszam pana przewodniczącego Szczepańskiego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Nie wiem, czy jest potrzeba głosowania, czy przez akklamację?

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie trzeba głosować.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że wyczerpaliśmy punkt pierwszy porządku naszego posiedzenia. Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego.

Szanowni państwo, jak wicie nasz kolega z prezydium Komisji, poseł Edward Siarka został sekretarzem stanu od myślistwa i Lasów Państwowych. Możemy go teraz odwiedzić, mam nadzieję, że przygotuje jakąś dziczyznę. To oczywiście żart. Mamy jednak wakat w prezydium, który zgodnie z ustaleniami przynależy przedstawicielom Prawa i Sprawiedliwości. W związku z tym bardzo proszę przedstawicieli klubu Prawa i Sprawiedliwości o zgłoszenie kandydatury na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komisji. Pan przewodniczący Sipiera, proszę bardzo.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem zgłosić na zastępcę przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych kandydaturę pana posła Piotra Kalety.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że ponieważ to miejsce przynależy Prawu i Sprawiedliwości, to już nie będę pytał o inne kandydatury. W związku z tym... Tak, panie posle, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, ja chciałem zgłosić na funkcję wiceprzewodniczącego Komisji pana posła Tadeusza Woźniaka i uzasadnić tę decyzję. Pan poseł Tadeusz Woźniak to poseł pięciu kadencji. Przez okres pięciu kadencji był członkiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Od 2007 r. jest wiceprzewodniczącym Parlamentarnego Zespołu Strażaków. Jest także przewodniczącym przy Prezesie Rady Ministrów do Spraw Służby

Publicznej. Wiedza, kompetencje, a przede wszystkim ogromne doświadczenie predestynują pana posła Tadeusza Woźniaka do zasiadania w prezydium Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan przewodniczący Sipiera, bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

W zaistniałym stanie rzeczy chciałem zgłosić wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad dzisiejszej Komisji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szkoda, że na sali nie ma już przedstawicieli naszego Biura Legislacyjnego. Miałbym bowiem do nich pytanie. Zwracam uwagę koleżankom i kolegom, że porządek obrad został przyjęty. Nie mam podstaw do reasumpcji porządku obrad i będę musiał po prostu poddać pod... Proszę, pan poseł Gramatyka.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

W takim razie chciałbym zgłosić kandydaturę pana posła Konrada Frysztaka, osoby, która legitymuje się wszechstronnym doświadczeniem i znajomością tematów, które leżą w obszarze zainteresowania Komisji, osoby, której walory etyczne również nie budzą żadnych wątpliwości, posła Rzeczypospolitej, doświadczonego w prowadzeniu obrad, znawcy tematów, którymi zajmuje się Komisja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, ogłaszam 10 minut przerwy. Mam nadzieję, że państwo się porozumiecie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wznawiam obrady. Wobec patowej sytuacji, po konsultacjach podjąłem decyzję o zdjęciu tego punktu z porządku obrad do dnia jutrzejszego. Mam nadzieję, że jeżeli jutro będziemy mieli... Proszę bardzo, panie posle.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący. Ewidentnie mamy do czynienia z tym, że tzw. Zjednoczona Prawica przestaje istnieć. Panowie się tłuką o wpływy, o stołki, o krzesła, o dodatki, ale uważam, że skoro ten punkt został wprowadzony, to powinniśmy głosować. Niech panowie się określą, czy są za jednym, czy za drugim kolegą. Ewidentnie mamy do czynienia z tym, że minister Ziobro próbuje zawłaszcząć sobie coraz większą część tzw. Zjednoczonej Prawicy, ale to nie jest nasza gra.

Panie przewodniczący, to nie jest pana gra, to nie jest gra Lewicy ani Koalicji Obywatelskiej, Platformy, Zielonych. Niech się ta władza jednoznacznie określi, czy są po tej, czy po tamtej stronie. Zostawmy to im zamiast dawać im czas na jakieś targi, rozgrywki i kularowe kupczenie. To bez sensu. Uważam, że powinniśmy to głosować. Skoro jest taki porządek obrad, to spotkaliśmy się tutaj chyba po to, żeby go wypełnić. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie posle, ja już podjąłem decyzję. Po prostu zdjąłem ten punkt z porządku obrad, ale dla mnie to co państwo robicie, w tej chwili patrzę na Prawo i Sprawiedliwość, jest żenującym spektaklem. Wydawało mi się, że doszliście państwo do porozumienia, kilka miesięcy czekaliśmy na uzupełnienie prezydium, ale jak widać do tego nie doszło. W związku z tym wprowadzę ten punkt ponownie do porządku jednego z najbliższych posiedzeń.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Panie przewodniczący, mam pytanie odnośnie tej decyzji. Czy zechce pan nam podać podstawę prawną podjętej decyzji? Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że intencja pytania jest taka, czy mogę podjąć decyzję jednoosobowo, jako przewodniczący Komisji, czy powinienem poddać ją pod głosowanie.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Dokładnie tak. Taki jest zakres niewiadomej, której dotyczy pytanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem intencję pytania. Ponieważ nie głosowaliśmy porządku obrad, tylko uznaliśmy, że przyjmujemy go bez sprzeciwu, w związku z tym poprosiłbym o podanie podstawy prawnej, czy jako przewodniczący mogę zdjąć punkt z porządku bez głosowania, bo jak rozumiem o to pan pyta.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Tak, panie przewodniczący. Ja mam oczywiście do pana ogromne zaufanie, natomiast kończyłem aplikację prokuratorską i mimo wszystko wolę mieć podaną jasną podstawę prawną.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zarządzam 3 minuty przerwy. W tym czasie pani sekretarz skonsultuje tę sprawę z naszym Biurem Legislacyjnym i będziemy wiedzieli, czy jest taka możliwość. Jeśli takiej możliwości nie będzie, to wycofam moją decyzję, ale wydaje mi się, że mam prawo to zdjąć z porządku obrad, chyba że państwo porozumiecie się w kwestii kandydatów.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ponownie wznawiam obrady. Mam do państwa następujące pytanie: czy zgodzilibyście się, abyśmy do czasu wyjaśnienia tej sytuacji zajęli się rozpatrzeniem punktu trzeciego. Zdaje się, że on nie jest kontrowersyjny, a zanim uzyskam odpowiedź w kwestiach formalnych, moglibyśmy już ten punkt rozpatrzyć. Przypomnę, że punkt trzeci przewiduje dokonanie zmiany posła sprawozdawcy do sprawozdania Komisji w sprawie Sprawozdania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2019 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Pierwotnie posłem sprawozdawcą, jeżeli dobrze pamiętam, miał być pan poseł Edward Siarka.

Proszę sekretariat o sprawdzenie, kto miał być posłem sprawozdawcą. Dlaczego zmieniamy sprawozdawcę?

Sekretarz Komisji Anna Pilarska:

Sprawozdawcą miał być pan poseł Siarka.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, sprawozdawcą miał być poseł Siarka. Proszę nie wprowadzać kolejnego zamieszania. Ponieważ pan poseł został sekretarzem stanu i nie jest w tej chwili członkiem Komisji, nie może być sprawozdawcą. W związku z tym bardzo proszę o wskazanie innej osoby, która mogłaby na posiedzeniu Sejmu przedstawić Sprawozdanie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z realizacji w 2019 r. ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, druki nr 292 i 639.

Proszę o zgłaszanie kandydatur na posła sprawozdawcę. Poseł Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Zgłaszam pana posła Hreniaka.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan poseł Hreniak wyraża zgodę?

Poseł Paweł Hreniak (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Czy jest zgoda, przez aklamację, na propozycję, aby to pan poseł Hreniak był sprawozdawcą, czy też chcecie państwo, abyśmy nad tym głosowali?

Posel Zdzisław Sipiera (PiS):

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jest zgoda. Czy koledzy z Platformy też się zgadzają?

Posel Michał Gramatyka (KO):

Zgadza się entuzjastycznie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W związku z tym stwierdzam, że Komisja dokonała zmiany sprawozdawcy. Poseł Edward Siarka został zastąpiony przez posła Pawła Hreniaka, który przedłoży Sejmowi sprawozdanie z informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat realizacji ustawy z 2019 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, druki nr 292 i 639.

Powracamy do punktu drugiego. Czy mamy już informacje dotyczące dopuszczalnej procedury? Proszę do mikrofonu.

Sekretarz Komisji Anna Pilarska:

Jedyną metodą postępowania w tej chwili jest ta, że trzeba przegłosować kandydatów według kolejności zgłoszeń.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Sekretarz Komisji Anna Pilarska:

Jeśli jest zgłoszony protest, to nie.

Posel Michał Gramatyka (KO):

Panie przewodniczący...

Sekretarz Komisji Anna Pilarska:

Czyli zgodnie z kolejnością zgłoszeń: poseł Kaleta, poseł Woźniak i poseł Frysztak. Ten kandydat, który uzyska największą liczbę głosów, ten przechodzi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Posel Tadeusz Woźniak (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wnoszę o ogłoszenie przerwy do jutra.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zgłoszono wniosek o przerwę. Rozumiem, że to był wniosek formalny. Poddam go pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy w obradach do jutra? Rozumiem, że nie kończymy posiedzenia, tylko przekładamy dokończenie obrad na jutro. Jeżeli ten wniosek uzyska akceptację, to bardzo proszę sekretariat Komisji o zorganizowanie dla nas sali na dziesięcio- lub piętnastominutowe posiedzenie, na którym przeprowadzimy głosowanie. Zrozumiałem, że pan poseł poprosił o przerwę do jutra.

A zatem jeszcze raz: kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy do jutra? Czy możemy już głosować?

Posel Michał Gramatyka (KO):

Panie przewodniczący, jeden z posłów obradujących zdalnie zgłasza, że nie ma na tablecie aktywnego głosowania. Czy możemy to wyjaśnić?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeszcze nie zaczęliśmy głosowania.

Posel Michał Gramatyka (KO):

Jest wstrzymane, tak?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Już jesteśmy gotowi. Kto jest za ogłoszeniem przerwy w obradach Komisji do jutra? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę państwa posłów o naciśnięcie wybranych przycisków.

Poseł Konrad Fryształ (KO):

U mnie wyświetliło się jeszcze raz.

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Konrad Fryształ (KO):

Panie przewodniczący, to powinniśmy to zgłosić tym, którzy są z nami połączeni zdalnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Oni już to powinni mieć, ale właśnie dzwoni do mnie pani poseł Pawłowska, że nie ma wyświetlonego głosowania.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Może zrobimy reasumpcję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Powtarzam jeszcze raz: kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Rozumiem, że wszyscy posłowie mają możliwość głosowania, tak?

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Była informacja, że na tabletach nie można głosować.

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Przepraszam, mam pytanie. Głosowałem przy pomocy legitymacji. Czy ten głos zostanie zaliczony?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Na pulpicie ma pan poseł napisane, że głos został oddany.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Mam napisane, że głos został oddany, tylko nie wiem, czy to jest to samo głosowanie, dlatego że głosowanie na tabletach było ogłoszone dwa razy i ono dwa razy się pokazało, prawda?

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Rozumiem, czyli w tym momencie czekamy tylko na głosowanie na tabletach, które zostało ogłoszone po raz drugi, tak? Czyli głosy oddane na tabletach poprzednio nie zostały zliczone.

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Jasne. Czy mógłbym panią poprosić, żeby pani powiedziała to do mikrofonu, dlatego że posłanki i posłowie połączeni z nami zdalnie mogli tego nie słyszeć. Będę bardzo wdzięczny, jeżeli pani te informacje przekaże do protokołu.

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

Państwo posłowie, którzy głosujecie na tabletach, macie teraz możliwość zagłosowania. Musiałam jeszcze raz zrobić głosowanie, dlatego że nie dało się go wznowić.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Ile osób oddało głos?

Sekretarz Komisji Magda Jedynak:

33 osoby.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Stwierdzam, że w głosowaniu wzięły udział 33 osoby. Za ogłoszeniem przerwy było 10 posłów, przeciw 22, wstrzymała się 1 osoba. W związku z tym wniosek nie uzyskał większości. Pan poseł Woźniak, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

W związku z zaistniałą sytuacją wycofuję swoją kandydaturę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem. Dziękuję bardzo. Czy koledzy z Koalicji Obywatelskiej podtrzymują, czy też wycofują kandydaturę pana posła?

Poseł Michał Gramatyka (KO):

Zgodnie z maksymą generała Cambronne'a my zawsze walczymy do końca, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chciałem tylko przypomnieć, panie pośle, że na Prezydium Sejmu został ustalony skład prezydium Komisji wraz z określeniem parytetu przedstawicieli poszczególnych klubów. Tylko o tym informuję. Państwo macie oczywiście prawo zgłosić swojego kandydata, natomiast nie chciałbym, żebyście potem mieli z tego tytułu jakieś reperkusje.

Poseł Zdzisław Szipera (PiS):

Panie przewodniczący, ja w imieniu klubu zgłosiłem pana posła Piotra Kaletę...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ja tylko pytam, czy pan poseł podtrzymuje tę kandydaturę. Jeśli tak, to rozpoczynam głosowanie w kolejności alfabetycznej nazwisk. Proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym formalnie wycofać kandydaturę pana posła Woźniaka.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem. Kandydatura pana posła została wycofana, natomiast koledzy z Koalicji Obywatelskiej postanowili, że będziemy głosowali nad ich kandydatem.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Wcześniej powinien jeszcze zapytać mnie pan o zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zanim rozpoczniemy głosowanie, zapytam kandydatów o zgodę na kandydowanie. Teraz tylko pytam, czy kandydatura została podtrzymana. Rozumiem, że pan poseł podtrzymał tę kandydaturę i w związku z tym teraz będę pytał kandydatów o wyrażenie zgody.

Panie pośle, jesteśmy już w trakcie głosowania i naprawdę nie chciałbym przedłużać. Czy pan Piotr Kaleta wyraża zgodę na kandydowanie?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, cieszę się, że pokazaliśmy, iż Prawo i Sprawiedliwość i tzw. Zjednoczona Prawica jest podzielona. Państwo nie potraficie nie tylko rządzić Polską, ale nawet nie potraficie się porozumieć co do rzeczy pryncypialnych, jakimi są ustalenia dotyczące składu prezydium Komisji. Cieszę się, że jako Koalicja Obywatelska mogliśmy wam pomóc i że tę pomoc wykorzystaliście. Panie przewodniczący, nie wyrażam zgody na kandydowanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Przystępujemy do głosowania. Mamy tylko jedną kandydaturę pana posła Piotra Kalety. Rozpoczynamy głosowanie. Kto z pań i panów posłów

jest za tym, aby członkiem prezydium, zastępcą przewodniczącego Komisji został pan poseł Kaleta? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Informuję, że głosowało 32 posłów, za było 20 posłów, 2 przeciw, 10 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja wybrała na zastępcę przewodniczącego pana posła Piotra Kaletę. Gratuluję, panie pośle.

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie Komisji.